

**Postanowienie z dnia 22 lipca 1999 r.**

**I PKN 273/99**

**Rozpoznając wniosek o przywrócenie terminu (art. 168 § 1 KPC), sąd w celu dokonania oceny, czy uchybienie terminu nastąpiło z winy strony, powinien brać pod uwagę wszystkie ustalone w sprawie okoliczności.**

Przewodniczący: SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Andrzej Wasilewski (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 22 lipca 1999 r. sprawy z powództwa Józefa L. przeciwko Zarządowi Portu G. Spółce Akcyjnej w G. o zapłatę, na skutek kasacji powoda od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4 marca 1999 r. [...]

**p o s t a n o w i ł:**

u c h y l i ć zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

**U z a s a d n i e n i e**

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku postanowieniem z dnia 4 marca 1999 r. [...] oddalił zażalenie powoda - Józefa L. na postanowienie Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z siedzibą w Gdyni z dnia 17 grudnia 1998 r. [...] o odmowie przywrócenia terminu do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku z dnia 17 kwietnia 1998 r. w sprawie przeciwko Zarządowi Portu G. S.A. w G. o zapłatę. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Apelacyjny w Gdańsku w pełni podzielił ustalenia dokonane wcześniej przez Sąd Wojewódzki w Gdańsku w kwestii zawinionego uchybienia przez powoda terminowi do wniesienia apelacji i stwierdził w szczególności, że wysłany na adres powoda odpis wyroku Sądu Wojewódzkiego z dnia 17 kwietnia 1998 r. wraz z uzasadnieniem, z uwagi na nieobecność powoda i jego domowników, nie

mógł zostać doręczony w dniu 28 lipca 1998 r., a w tej sytuacji doręczyciel pozostawił tę przesyłkę (zgodnie z dyspozycją §10 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 grudnia 1970 r. w sprawie doręczania pism sądowych przez pocztę - Dz.U. Nr 31, poz. 266) w Urzędzie Pocztowym G., o czym równocześnie powiadomił adresata, pozostawiając w jego skrzynce pocztowej stosowne awizo (art. 139 §1 KPC); powtórnie przesyłka ta była awizowana przez doręczyciela po siedmiu dniach, tj. w dniu 4 sierpnia 1998 r. Jednakże z uwagi na to, że w dniu 4 sierpnia 1998 r. upływał pierwszy siedmiodniowy termin do podjęcia przez powoda awizowanej przesyłki w Urzędzie Pocztowym (§ 10 ust. 3 w.w. rozporządzenia), a następnie - wobec jej niepodjęcia - przesyłka ta została odesłana przez Poczta do nadawcy, czyli do Sądu Wojewódzkiego. Sąd ten pozostawił nie podjęty przez powoda odpis wyroku wraz z uzasadnieniem w aktach sprawy ze skutkiem jego doręczenia powodowi w dniu 4 sierpnia 1998 r. Natomiast, gdy w dniu 26 października 1998 r. powód ponownie wniósł o wydanie mu wyroku wraz z uzasadnieniem, podnosząc, że dotychczas nie został powiadomiony o przesłaniu na jego adres oczekiwanej przesyłki, w tym samym dniu wydano mu odpis prawomocnego wyroku wraz z uzasadnieniem. Wówczas pismem z dnia 2 listopada 1998 r., złożonym w Biurze Podawczym Sądu, powód wystąpił z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, argumentując w nim, że do dnia 26 października 1998 r. bezskutecznie oczekiwał na doręczenie przez Sąd przedmiotowego wyroku wraz z uzasadnieniem, jakkolwiek już wcześniej (w maju i w czerwcu 1998 r.) z własnej inicjatywy zasięgał w Sekretariacie Sądu Wojewódzkiego w Gdyni informacji w tej sprawie i wówczas dowiedział się, że uzasadnienie tego wyroku nie zostało jeszcze sporządzone, a akta sprawy zostały przekazane do Sądu Apelacyjnego w Gdańsku; w rezultacie po 20 czerwca 1998 r. powód interweniował w swej sprawie w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku, ale tam poinformowano go, że akta sprawy mają być odesłane do Sądu Wojewódzkiego. W tej sytuacji powód zaniechał dalszych interwencji. Tymczasem Sąd, rozpoznając wniosek powoda w sprawie przywrócenia terminu do wniesienia apelacji i oceniając zachowanie powoda z punktu widzenia warunków prawnych dotyczących dopuszczalności przywrócenia terminu dla dokonania czynności procesowej (art. 168 §1 KPC), stwierdził, że skoro powód zamierzał wnieść apelację, to powinien liczyć się z tym, iż w czasie jego nieobecności w domu (w związku z późniejszym wyjazdem powoda na 16-dniową pielgrzymkę do C.) może nadejść przesyłka z Sądu i może on uchybić 14-dniowemu terminowi do wniesienia apelacji. Sąd stanął na stanowisku, że

w każdym razie, dokładając należytej dbałości i zapobiegliwości o własne interesy, powód powinien niezwłocznie po powrocie do domu zasięgnąć informacji w Sądzie w swej sprawie, w celu zachowania wymaganego terminu do wniesienia apelacji, czego jednak wówczas nie uczynił, skoro o informacje w swej sprawie zwrócił się do Sądu dopiero w dniu 26 października 1998 r. W tej sytuacji, mając na uwadze warunki przywrócenia terminu, o których mowa w art. 168 §1 KPC, Sąd Wojewódzki stwierdził, że w danym wypadku uchybienie terminu do wniesienia apelacji nastąpiło w wyniku niedołożenia należytej staranności przez powoda i odrzucił apelację. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Wojewódzkiego i oddalił zażalenie powoda na postanowienie o odrzuceniu apelacji. W kasacji od powyższego postanowienia Sądu Apelacyjnego powód zarzucił naruszenie art. 168 §1 KPC, wobec przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że powód nie zachował należytej staranności o swoje interesy, dopuszczając w rezultacie do niezachowania terminu do wniesienia apelacji i równocześnie wniósł o przywrócenie powodowi terminu do wniesienia apelacji. W uzasadnieniu kasacji powód stwierdził, że w jego postępowaniu w niniejszej sprawie nie można dopatrzeć się zarzutu zawinionego uchybienia terminowi do wniesienia apelacji, bowiem skoro uzasadnienie przedmiotowego wyroku zostało sporządzone już w dniu 28 kwietnia 1998 r. (na co wskazuje Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia) i wiadomo było, iż akta sprawy zostaną przesłane przez Sąd Wojewódzki do Sądu Apelacyjnego, w związku z zażaleniem powoda dotyczącym nadania temu wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności, to nic nie stało na przeszkodzie, aby już wówczas wysłać ten wyrok wraz z uzasadnieniem równocześnie powodowi, tym bardziej że - jak to stwierdził także Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swego postanowienia: „jest oczywiste, iż (doręczenie uzasadnienia) powinno nastąpić w miarę możliwości niezwłocznie”. W kasacji podnosi się również, że: „Powód dbał o swoje interesy, dowiadywał się o uzasadnienie. Jest to w sprawie nie-sporne. Jego „czujność” została „uśpiona” przez to, że w sprawie nic się nie działo i była ona w Sądzie Apelacyjnym. W tym stanie rzeczy wyjechał powód na pielgrzymkę na 17 dni”. Powód podnosi też, że nie ma żadnego dowodu na to, że awizo dotyczące tej przesyłki rzeczywiście pozostawiono w jego skrzynce i że dotarło ono do rąk jego dorosłych domowników. Tak więc, w opinii powoda: „Do niezachowania terminu zawitego doszło w przyczynach obiektywnych, a nie leżących po stronie powoda” i dlatego kasacja jest uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna.

Sąd wydaje postanowienie o przywróceniu terminu na wniosek strony, jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez własnej winy (art. 168 §1 KPC). Dlatego w rozpoznawanej sprawie należało zważyć, że w toku postępowania: po pierwsze - nie została zakwestionowana wiarygodność przedstawionych przez powoda informacji o staraniach, jakie podejmował on w okresie maja i czerwca 1998 r., zarówno w Sądzie Wojewódzkim w Gdyni, jak i w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku, w celu przyspieszenia doręczenia mu przedmiotowego wyroku wraz z uzasadnieniem; po drugie - z ustaleń dokonanych w toku postępowania przez Sąd Apelacyjny wynika jednoznacznie, że uzasadnienie przedmiotowego wyroku Sądu Wojewódzkiego z dnia 17 kwietnia 1998 r. było sporządzone już w dniu 28 kwietnia 1998 r., pomimo to jednak nie zostało ono wówczas powodowi doręczone; przeciwnie, kiedy powód zabiegał o jego doręczenie w miesiącu maju i czerwcu 1998 r., to w Sekretariacie Sądu Wojewódzkiego błędnie - jak się okazało - poinformowano go, że uzasadnienie wyroku jeszcze nie jest gotowe; oraz po trzecie - w aktach sprawy brak jest dowodu na to, że oba awiza przesłanej powodowi przez Sąd Wojewódzki w dniu 28 lipca 1998 r. przesyłki, zawierającej przedmiotowy wyrok wraz z uzasadnieniem, rzeczywiście dotarły do adresata lub do jego domowników. W tej sytuacji, zarzut sformułowany pod adresem powoda w uzasadnieniu postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Gdyni oddalającym wniosek o przywrócenie terminu, który następnie podzielił także Sąd Apelacyjny w Gdańsku, że w danym wypadku powód nienależycie dbał o swoje interesy i tym samym zawinił uchybienie terminu, okazał się nieuzasadniony.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>13</sup> § 1 i 393<sup>8</sup> §2 KPC orzekł jak w sentencji.

=====